

Simple > Możliwe kolejne przejęcia.

Firma rzuca wyzwanie liderom sektora IT

Giełdowa spółka konsekwentnie przybliża się do celu, jakim jest grupa kapitałowa o rocznych obrotach rzędu 100 mln zł. W 2013 r. Simple, specjalizujące się w produkcji i wdrażaniu systemów do zarządzania przedsiębiorstwem (ERP), miało, na poziomie skonsolidowanym, 37,64 mln zł przychodów, czyli 24 proc. więcej niż rok wcześniej. Zysk netto sięgnął 4,5 mln zł, co oznaczało wzrost o 75 proc.

W tym roku rezultaty powinny być jeszcze lepsze m.in. dzięki przejęciu kontroli nad spółką Medinet Systemy Informatyczne, która specjalizuje się w produkcji oprogramowania dla służby zdrowia. 52,4-proc. pakiet udziałów kosztował 1,78 mln zł. Simple ma opcję wykupienia pozostałych udziałów. – Zakup Medinetu sprawił, że nasza grupa ma kompletną ofertę rozwiązań informatycznych dla szpitali i przychodni – komentuje Rafał Wnorowski, wiceprezes giełdowej spółki. Jego zdaniem dzięki akwizycji Simple dołączyło do pierwszej trójki największych graczy w tym segmencie rynku po Asseco Poland i krakowskim Comarchu.

Wnorowski nie zdradza wyników Medinetu za zeszły rok. Twierdzi, że spółka była rentowna (jej rentowność była porównywalna z Simple) i miała mniej niż 10 mln zł przy-

chodów. Szacuje, że w 2013 r. przychody grupy z obsługi klientów z sektora zdrowia zapewniły niespełna 20 proc. łącznej sprzedaży. W tym roku udział ten ma być znacząco większy. Simple sprzyja rosnący popyt na produkty IT, który zgłaszają szpitale i przychodnie. – Chcemy w sektorze zdrowia powtórzyć sukces, jaki odnieśliśmy w szkolnictwie wyższym – ujawnia wiceprezes. Z rozwiązań Simple korzysta obecnie co trzecia uczelnia wyższa, co daje spółce pozycję lidera.

Przedstawiciel Simple deklaruje, że firma zamierza dalej wzmocnić ofertę dla służby zdrowia i rozmawia z niewielkimi podmiotami w sprawie przejęcia. Prowadzi też zaawansowane negocjacje w sprawie zakupu firmy IT średniej wielkości, której produkty mogą być z powodzeniem sprzedawane w wielu branżach. Transakcją, której finalizacji można się spodziewać najwcześniej w II półroczu, może pochłonąć nawet 10 mln zł i będzie finansowana ze środków własnych i ewentualnie nowej emisji akcji. – Rozważamy również akwizycję większą od wyżej wymienionej – zapowiada Wnorowski. Odmawia jednak ujawnienia jakichkolwiek dodatkowych informacji na ten temat.

DW01